

Br.0012.2.5.2022

Protokół Nr 39/22
z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego
oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 24 maja 2022 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w budynku przy ul. Kopernika 3 (sala - II piętro). Obrady rozpoczęto o godzinie 9⁰⁰, a zakończono o godzinie 10³⁵. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji – **Piotr Wawulski**, Wiceprzewodniczący Komisji – **Piotr Ostaszewski**, Członkowie Komisji – **Bierżyn Paweł, Charyton Stanisław, Falkowski Emil, Grodzki Krzysztof, Grygoruk Krzysztof, Hryniewicki Tomasz, Sulima Tomasz, Zawacka-Prystupa Irena, Artur Maciej Żukowski**, Burmistrz Miasta – **Jarosław Borowski**. W posiedzeniu uczestniczyli także w trybie zdalnym: Zastępca Burmistrza Miasta – **Bożena Teresa Zwolińska**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka**, Skarbnik Miasta – **Anna Szkoda**, Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim – **Piotr Selwesiuk**, Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim – **Jerzy Krassowski** oraz Prezes stowarzyszenia „Lazur Nadziei” – **Irena Szymczuk** wraz z członkami stowarzyszenia. (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Nieobecni: Członek Komisji – **Maria Grabowska**.

Do pkt. 1

Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Do pkt. 2

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu i zaproponował przeniesienie punktu „Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne” na początek w związku z obecnością gości, którzy chcieliby zabrać głos. Przenosząc ww. punkt na początek goście nie będą musieli czekać na możliwość zabrania głosu. Następnie otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie zaproponowany porządek posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (10)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski
NIEOBECNI (2)
Maria Grabowska, Tomasz Hryniewicki

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.
3. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.
4. Przyjęcie Protokołu Nr 37/22 z posiedzenia Komisji w dniu 22 marca 2022 r.
5. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
6. Informacja na temat postępów prac przy realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski.”

Do pkt. 3

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie i poprosił Panią Prezes stowarzyszenia „Lazur Nadziei” o zabranie głosu.

Na posiedzenie przybył członek komisji – Tomasz Hryniewicki. Od tej pory w posiedzeniu uczestniczyło 11 członków komisji.

Prezes stowarzyszenia „Lazur Nadziei” – Irena Szymczuk – poinformowała zebranych, że występuje jako przedstawiciel stowarzyszenia rodziców osób niepełnosprawnych „Lazur Nadziei”, które ma 25 podopiecznych. Stowarzyszenie powstało w 2012 r., a jego głównym celem jest stworzenie własnego ośrodka, domu dla swoich podopiecznych. Przez te wszystkie lata członkowie stowarzyszenia chodzili gdzie się dało, a dzisiaj przyszli tutaj, aby poprosić o pomoc w uzyskaniu pomieszczenia, gdzie podopieczni mogliby się rehabilitować, spędzać czas, uspołeczniać. Obecnie masażyстка jeździ po domach i tam rehabilituje, co bywa uciążliwe. Stowarzyszenie chce również być punktem konsultacyjnym, aby dzielić się swoim wieloletnim doświadczeniem i służyć poradą dla innych rodzin. Przedstawiciele stowarzyszenia byli 13 maja 2022 r. na rozmowie u Pana Burmistrza, który dał im nadzieję na uzyskanie pomieszczenia w budynku po starej Szkole Podstawowej Nr 5. Wśród podopiecznych stowarzyszenia są też osoby poruszające się na wózku. W budynku co prawda nie ma windy, ale rozwiązaniem może być schodofaz. Rozmowa z Burmistrzem dotyczyła pomieszczenia na drugim piętrze, ale po spotkaniu pomyślała, czy nie można spróbować z pomieszczeniem na parterze. Po lewej stronie parteru co prawda nie ma ubikacji, ale może udałoby się zrobić jakąś przeróbkę, tym bardziej, że pozostałe pionory mają ubikacje. Podkreśliła, że dla stowarzyszenia jest to bardzo ważna sprawa.

Członek Komisji Stanisław Charyton wyraził pełny szacunek i uznanie dla działalności stowarzyszenia „Lazur Nadziei” oraz w imieniu swoim oraz innych obecnych podkreślił, że radni są całym sercem z nimi i wyraził nadzieję, że sprawa znajdzie swoje rozwiązanie ku satysfakcji wszystkich. Jakość życia osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w dużym stopniu zależy od władz administracyjnych – Konstytucja

Rzeczypospolitej stanowi, że osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Tym samym, to jest jedno z zadań samorządowców jako organ stanowiący i jako organ wykonawczy. Potrzebna jest tutaj wrażliwość i gotowość do niesienia wsparcia – zaznaczył, że takiej sprawy nie można przeliczać na złotówki, ponadto to nie jest wielka kwota. Wyraził nadzieję, że kolejne spotkanie odbędzie się w warunkach zadowolenia, że sprawę udało się szczęśliwie zakończyć.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski potwierdził, że kilkanaście dni temu odbył spotkanie z Panią Prezes oraz członkami stowarzyszenia „Lazur Nadziei” w swoim gabinecie, a potem przeszedł wraz z członkami do budynku, w którym aktualnie się znajdują. Faktem jest, że dyskusja dotyczyła dwóch pomieszczeń na drugim piętrze. Pomieszczenia paniom bardzo się podobały, sala z lustrami ma dodatkowe walory, które można wykorzystać przy pracy z dziećmi. Oprócz tego rozmawiano o sali obok, która byłaby punktem konsultacyjnym. Niemniej jednak drugie piętro dla osób niepełnosprawnych jest uciążliwe. Powiedział jednak, że ze swojej strony zrobi wszystko, aby w tym budynku można było zorganizować taki punkt, w którym można będzie rehabilitować, spotykać się i wspierać innych, którzy spotykają się z takim problemem życiowym na początku swojej drogi. Wiemy wszyscy o tym, że niestety rodzi się sporo dzieci z różnymi defektami – jest ich dużo więcej aniżeli było wcześniej. Poza tym trzeba pamiętać, że społeczeństwo nie może się zamykać i wykluczać ze swojego grona. Te osoby muszą być integralną częścią społeczności. Po spotkaniu w tym budynku jeszcze raz spotkał się ze swoimi pracownikami i wspólnie doszli do wniosku, że należy spróbować z pomieszczeniami na parterze. Będzie wymagało to zrobienia nowego pionu łazienkowego, być może drobnego pionu kuchennego. Żeby nie czekać i nie przedłużać procedury o kolejny miesiąc zapowiedział, że na tą sesję do budżetu miasta proponuje jeszcze raz zadanie polegające na modernizacji budynku przy ul. Kopernika 3 w celu dostosowania do potrzeb osób ze szczególnymi szczegółami. Zaproponowana kwota 63 tys. zł jest powtórzeniem tego, co było w projekcie budżetu z listopada ubiegłego roku. Decyzją rady te pieniądze zostały przekazane w inne miejsce, natomiast jest przekonany na 100%, że dzisiaj za takie pieniądze nie zostanie zrobiony podjazd, ani łazienka – niemniej jednak urząd zacznie całą procedurę. Zadanie musi być wpisane do budżetu, po to aby można było procedować i realizować zadanie. Zwrócił się z prośbą do radnych, aby przychylił się do tego, żeby takie zadanie wpisać do budżetu, dzięki czemu będzie można rozpocząć procedurę wynikającą z rozpoczęcia projektowania.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk poinformował, że chce sprostować słowa Burmistrza o przeniesieniu środków. Wtedy nie było jasno powiedziane na co miała być ta kwota, był tylko wpisany schodofaz. Wyraził zadowolenie z tego, że Panie przyszły tutaj i że miejsce będzie na parterze, bo ten schodofaz i borykanie się z transportem osób niepełnosprawnych na drugie piętro to było jakieś nieporozumienie. Podkreślił, że radni nie zabrali tych środków na ten cel. Wtedy zadanie dotyczyło „przystosowania do potrzeb rady miasta”, w tym zawarty był schodofaz dla osób niepełnosprawnych.

Członek Komisji Tomasz Sulima stwierdził, że bardzo się cieszy z tego, że jest miejsce, jest wola, bo od tego trzeba zacząć. Niemniej jednak wydaje się też zasadnym, aby poszukać mimo wszystko środków zewnętrznych. Jest program „Dostępność+”, są środki z PFRON-u i domyśla się, że uczestników różnego rodzaju działań będzie więcej, a tym samym potrzeby będą rosnąć. Wyraził przekonanie, że Burmistrz razem z radnymi i urzędnikami znajdą takie środki.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zgodził się ze stwierdzeniem radnego Tomasza Sulimy, że należy szukać takich środków i każda złotówka się przyda, natomiast żeby ubiegać się o środki z PFRON-u musi być sporządzona dokumentacja techniczna oraz niezbędne pozwolenia.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska przypomniała, że zgodnie z Lokalnym Programem Rewitalizacji ten budynek miał być przeznaczony na potrzeby organizacji osób niepełnosprawnych. Środki, które obecnie będą przedmiotem obrad są zdecydowanie niewystarczające. W jej opinii obecne środki mogą być przeznaczone tylko na dokumentację techniczną, która jest niezbędna do dostosowania tego budynku w częściowym zakresie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wiemy gdzie można się ubiegać o środki, ale zawsze wymagany jest udział środków własnych. Ponownie podkreśliła, że obecnie rozpatrywane środki są bardzo niewielkie, ale tak jak do tej pory Miasto ubiegało się o środki zewnętrzne, tak teraz jest zdania, że Miasto również w tym zakresie będzie myślało o tym gdzie pozyskać środki.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że temat jest wałkowany od bardzo dawno i mówi się o tym, że nie ma dokumentacji i trzeba ją robić - to nie jest wina radnych, tylko Urzędu Miasta. Odnosnie argumentowania „ciągnięcia” chorych osób na drugie piętro bo są tam lustra – to już taniej byłoby przenieść te lustra na parter. Druga kwestia to wprowadzanie w błąd w tak ważnej, newralgicznej sprawie twierdząc, że radni zabrali pieniądze na MOSiR, bo lubią sport. To nawet nie jest cios poniżej pasa, to było wręcz chamskie. Przypomniał, że radni przegłosowali wtedy wniosek o zabranie pieniędzy na dostosowanie budynku do potrzeb – nie osób niepełnosprawnych i stowarzyszenia „Lazur Nadziei” – tylko do potrzeb biura rady miasta. Z tego co wie, biuro rady miasta to nie jest stowarzyszenie „Lazur Nadziei”. Uważa, że byłoby zasadnym, żeby Burmistrz to sprostował. Jeżeli nie sprostuje, to trudno.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena T. Zwolińska poinformowała, że przy ubieganiu się o środki zewnętrzne czasami dowiadujemy się o różnych możliwościach. Na przykład ubiegając się o środki z PFRON-u potrzebnym jest to, żeby budynek należał do Urzędu Miasta. Być może są też inne kryteria, które również będą rozpatrywane.

Członek Komisji Artur Maciej Żukowski zwrócił się z pytaniem czy Urząd Miasta ubiega się o środki z funduszy norweskich EOG? Jest tam m. in. zakładka „zdrowie” i być może można się o te środki zewnętrzne ubiegać.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że w ostatnim roku Urząd Miasta nie ubiegał się o żadne środki z funduszy czy to norweskich, luksemburskich lub szwajcarskich, natomiast wszystko zależy od konkretnego konkursu, działania i poddziałania w zależności od tego jakie są regulaminy do tego przypisane. Podziękował radnemu Żukowskiemu za zgłoszenie. Podkreślił również, że pieniędzy trzeba szukać gdzie tylko się da.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podziękował przedstawicielom stowarzyszenia „Lazur Nadziei” za przybycie. Jednocześnie zgodził się ze słowami radnego Stanisława Charytona, który w imieniu wszystkich radnych powiedział, że taka akceptacja ze strony rady miasta będzie. Przypomniał jednocześnie, że Komisja jest obecnie w punkcie „Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne”.

Przedstawiciele stowarzyszenia „Lazur Nadziei” opuścili posiedzenie Komisji.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki poprosił o interwencję w sprawie oznakowania miejsca dla niepełnosprawnych przy budynku zlokalizowanym przy ul. Ogrodowej 5 na terenie administrowanym przez Przedsiębiorstwo Komunalne – jest oznakowanie pionowe, ale brakuje oznakowania poziomego. Mieszkańcy informują, że ww. miejsce jest zastawiane przez inne samochody, a wezwana na miejsce Policja informuje, że miejsce jest źle oznakowane. Pomimo interwencji mieszkańca Przedsiębiorstwo Komunalne twierdzi, że miejsce jest dobrze oznakowane.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki poinformował, że mieszkańcy ul. Gajowej są bardzo zaniepokojeni rozpoczętą procedurą sporządzenia dokumentacji projektowo-technicznej na budowę drogi. Mijając ul. Strzelniczą, jadąc w kierunku ul. Dubiażyńskiej, są dwa domy po prawej stronie drogi – ma im zostać zabrane 6 metrów od ogrodzenia w kierunku domów, tym samym ogrodzenie zostanie przeniesione praktycznie pod same okna. Przeniesienie ogrodzenia będzie skutkowało koniecznością wypłacenia odszkodowania przez Miasto. Ponadto po tej samej stronie drogi przy ww. posesjach idzie linia energetyczna wraz z nowymi, betonowymi słupami energetycznymi. Po lewej stronie drogi są dwie działki niezamieszkane, niezabudowane oraz trzecia działka na rogu ul. Wilczej, która według wiedzy radnego jest działką miejską. Mając na uwadze przedstawioną sytuację radny zwrócił się z pytaniem czy nie byłoby rozsądnym przeniesienie procedury wywłaszczeń na drugą, niezabudowaną stronę drogi?

Członek Komisji Emil Falkowski przekazał uwagę mieszkańca, który zgłosił, że budowany łącznik ul. 11 Listopada z ul. Brańską nie ma studzienek do odprowadzania wody. Ponadto różnica między poziomem asfaltu, a sąsiadującymi działkami wynosi prawie 80 cm. Radny poprosił o wyjaśnienie skąd wynika tak duża różnica w poziomie drogi? Czy nie można było tego zaprojektować w jednym poziomie, żeby był łagodny zjazd na posesję? W tym momencie droga przebiega na wyższym poziomie od budynku, który stoi kilka metrów od drogi, co stwarza zagrożenie zalania tych terenów. Jednocześnie zwrócił się z pytaniem czy posiedzenie komisji jest już transmitowane na żywo?

Członek Komisji Paweł Bierżyn zwrócił się z następującymi pytaniami: czy istnieje możliwość zamontowania oświetlenia na rogu ul. Pogodnej przy tzw. „cmentarzu niemieckim”? Radny dodał, że jest oświetlenie przed i za zakrętem, natomiast sam zakręt nie jest oświetlony. Kiedy zostanie ogłoszony przetarg na modernizację Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w ramach pozyskanych środków z „Polskiego Ładu”? W czym jest problem i czego brakuje do ogłoszenia przetargu?

Członek Komisji Artur Maciej Żukowski poprosił o uprzątnięcie wyschniętych wieńców przy Pomniku Niepodległości, pozostawionych po obchodach Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odnosząc się do ostatniego pytania radnego Emila Falkowskiego odpowiedział, że uzyskał informację od obsługi, że posiedzenie nie jest transmitowane. Przewodniczący Komisji jednocześnie poinformował, że do Komisji wpłynęło pismo Burmistrza Miasta w sprawie budżetu obywatelskiego (pismo stanowi załącznik nr 2 do protokołu). Poprosił Burmistrza o przybliżenie tematu, bo nie przypomina sobie, żeby konsultował on z radnymi jakieś decyzje, a tu jest mowa o chęci konsultacji i że „radni poddali pod wątpliwość potrzebę dalszego kontynuowania takiej formy”. Osobiście sobie nie przypomina, żeby mówił o tym, a jeśli ktoś tak powiedział, to poprosił Burmistrza o sprecyzowanie kto z radnych wypowiadał się w ten sposób. Wtedy radny lub radna wypowie się na ten temat, bo osobiście nie słyszał takiej kwestii.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki poinformował, że w stu procentach popiera słowa Przewodniczącego Komisji w tej kwestii. Osobiście również nie przypomina sobie takich wypowiedzi radnych. Przypomniał, że radnym w wielu dyskusjach chodziło o to, że budżet obywatelski nie jest realizowany i żeby urząd bardziej przyłożył się do tego, aby realizować postanowienia budżetu obywatelskiego. Ludzie zniechęcają się do budżetu, bo głosują na projekty, które potem nie są realizowane.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że nie pamięta dokładnie na której to było komisji, co jest jednak do sprawdzenia, ale padło takie stwierdzenie, że w związku z sytuacją pandemiczną można by zrezygnować z niektórych działań i czy nie zrezygnować również z budżetu obywatelskiego. To nie była jakaś podjęta decyzja, tylko sugestia do tego, żeby porozmawiać o tym temacie. Ustawa o samorządzie określa, że budżet obywatelski jest obligatoryjny w miastach na prawach powiatu jak np. Białystok. Urząd Miasta też nie jest przeciwko temu, aby realizować budżet obywatelski na przyszły rok, natomiast jeśli radni mieliby uznać, że nie warto tego robić, to po prostu na następną sesję nie będzie kazał przygotowywać projektów uchwał, które zostaną przez radnych odrzucone. Wtedy pracownicy mogą w tym czasie zająć się czymś innym, także po to jest ta dzisiejsza dyskusja. Zwrócił również uwagę, że tak naprawdę cały czas nie ma żadnej ustawy dotyczącej budżetów obywatelskich. Budżet obywatelski w takich miastach jak Bielsk Podlaski odbywa się jako konsultacje społeczne w związku z czym dochodzi do takich kuriozalnych sytuacji, że mieszkańcy głosują np. za fontanną za 150 tys. zł. Osobiście chciałby, żeby powstała fontanna za 150 tys. zł, ale jak w przetargu są oferty za 400 tys. zł, to poprosił, aby nie było pretensji do Burmistrza, że nie ma fontanny. Trzeba mieć pretensje do tego co się wszędzie gdzieś tam dzieje. Gdyby była złożona oferta na 149.999 zł, to Urząd Miasta podpisałby taką umowę i realizował projekt. Natomiast ktoś może powiedzieć „gdybym wiedział, że fontanna będzie kosztowała 400 tys. zł to bym na nią nie zagłosował” – to jest uczciwe postawienie sprawy wobec mieszkańców. Były czynione próby zmiany projektu na bardziej oszczędny, niemniej jednak podmioty nie zgłaszają się do przetargów. Innym przykładem są żagle na placu zabaw – mieszkańcy przegłosowali postawienie żagli za 9 tys. zł, a po ogłoszonym przetargu podmiot informuje, że za 8 tys. zł to zrobi sam projekt. Gdyby ktoś powiedział, że za żagle trzeba zapłacić 50 tys. zł, to wtedy pewnie nie zagłosowałby na ten projekt. Być może warto się zastanowić nad tym czy w ogóle nie zrezygnować z zadań inwestycyjnych przynajmniej na rok, żeby zobaczyć jak wygląda sytuacja z cenami, bo prawdą jest to, że ceny idą w górę i wszystkie materiały budowlane drożeją. Zdaje sobie sprawę z tego, że mieszkaniowiec, który ma fajny pomysł i składa projekt w sierpniu, czyli w miesiącu kiedy się składa projekty do budżetu, nie może wziąć odpowiedzialności za to jakie ceny będą w roku następnym, bo to nie jest jego kompetencja. Niemniej jednak, wiele lat temu przyjęto rozwiązanie, którego urząd się trzyma, że jeżeli zadanie z budżetu obywatelskiego jest droższe aniżeli w ofercie, to po prostu nie są realizowane, żeby nie dokładać do tego kolejnych środków. Oczywiście jest to jakaś niedogodność, ale w takich sytuacjach trzeba się z tym liczyć.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że po wysłuchaniu Burmistrza ręce mu opadły. Przypomniał, że gdy nie był jeszcze radnym, to złożył cały gotowy projekt wraz z kosztorysem. Rozumie, że ludzie, którzy piszą projekty może nie orientują się w cenach, ale na swoim przykładzie słowa Burmistrza nie mają pokrycia w tym przypadku. Dodał, że jest mu wstyd kolejny raz przychodzić i pytać o to samo, bo to jest śmieszne. Przetarg był tak ogłoszony, żeby firma nie wystartowała w tym przetargu, potem mijają 3 miesiące i okazuje się, że czegoś jeszcze brakuje. Ceny galopują i przez to być może na ukończeniu inwestycji powstanie tylko trzepak za te pieniądze. Trzeba się zastanowić nad formą – bardzo dobrym przykładem jest MOSiR i przekazanie działania. Ktoś się spina i to robi – mija kilka miesięcy i wszystko stoi, jest zrobione. Natomiast jeżeli ktoś tego nie chce i ma to głęboko gdzieś, to jest spychane na dalszy plan i tak to sobie wisi.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki stwierdził, że przykłady podane przez radnego Grygoruka są bardzo obrazowe. Burmistrz podał przykład fontanny – być może wnioskodawcy nieopatrznie wpisali takie w projekcie takie kwoty, które u nas nie są kwotami realnymi, aczkolwiek w innych miastach w tamtych czasach jeszcze się dało to zrobić. Tak więc rozumie, że z fontanną mogło się nie udać, ale co np. z projektem radnego Żukowskiego odnośnie budowy ławeczki Aleksandra Sewruka? To już mijają dwa lata – sprawa teoretycznie prosta – ławka o długości dwóch metrów z postacią. Wydaje się, że w czasach wszechobecnego internetu jest to kwestia kilku kliknięć, dwóch rozmów telefonicznych, złożenie zamówienia, innymi słowy proste procedury, które bardzo szybko zadziałają. Odnośnie wstrzymania budżetu obywatelskiego w zakresie zadań inwestycyjnych – to byłoby pierwsze dobijanie idei budżetu obywatelskiego w mieście, bo głównie kwestie inwestycyjne motywowały mieszkańców do udziału w budżecie poprzez głosowanie. Sam też wie, że w jego dzielnicy mają postać dwa wnioski do tegorocznego budżetu obywatelskiego i oba są inwestycyjne. Rezygnując z tej formy bardzo zniechęcimy mieszkańców do zainteresowania budżetem obywatelskim.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił uwagę, że padło tutaj zdanie, że trzeba się zastanowić nad formą budżetu – zgodził się z tym, bo jak to będzie dalej tak funkcjonować, to dalej tylko jeden lub dwa projekty z kilku będą realizowane. Na pewno też jest zrozumiałe, że projekty mogą zawierać kwotę 150 tys. zł, a później okazuje się, że koszt wynosi 400 tys. zł i to jest wzrost duży. Niemniej jednak w poprzednim roku próbował „przemycić” zapis, żeby projekty z nieznacznie wyższymi kwotami mogły być realizowane, ale to się nie udało. Przywołał przykład boiska do streetballu. Podkreślił, że trzeba szukać rozwiązań, bo obecnie plan dzisiejszy jest diametralnie różny od planu, który jest w kolejnym roku. Zapytał czy nie można planować jakiejś rezerwy na zadania z budżetu obywatelskiego, albo zagospodarować pieniędzy z projektów, które się nie udały? Rozumie, że w referacie inwestycji są ważniejsze projekty i budżet obywatelski jest spychany na koniec, ale w takim wypadku może należałoby się zastanowić nad zwiększeniem kadry lub robić projekty na początku roku, kiedy są proste? Kiedyś padło zdanie, że zanim duże projekty inwestycyjne nabierają rozpędu, to jest już wiosna. To może należałoby zrobić budżet obywatelski w styczniu, kiedy te prace odnośnie ważnych projektów jeszcze nie postępują? Na przykładzie MOSiR-u, gdyby dyrektor zaczął działania tydzień lub dwa później, to nie udałoby się tego zrobić w tych cenach. Szybkość i czas reakcji jest kluczem, żeby koszt zadań nie rósł.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Miasta stwierdził, że wie, że tendencja jest taka, żeby zwać winę na kogoś innego, a nie na siebie. Radny Grygoruk jest tego przykładem – projekt został złożony 2.5 roku temu, urząd ogłasza przetargi, potem brakuje dokumentacji i czyja to jest wina? Tych co głosowali, wnioskodawców? Pieniądzy nie zabrakło. To nie jest wina wzrostu cen lub niedoszacowanego wniosku. Odnosząc się do fontanny – jeżeli ktoś składa taki projekt za 150 tys. zł. i nawet laik wie, że to nie wyjdzie, ale ktoś to przyjmuje później do budżetu. Na etapie weryfikacji wniosku i prostego sprawdzenia u potencjalnych wykonawców ile to może kosztować taki wniosek powinien zostać odrzucony. To nie jest błąd wnioskodawców tylko tego, kto to weryfikuje. Nie powinno się zwać winy na wnioskodawców, bo oni też się mogą nie znać na pewnych rzeczach, od tego jest etap weryfikacji. Burmistrz podał przykład żagli – jego zdaniem to powinno powstać bez budżetu obywatelskiego. Tam latem nie ma praktycznie żadnego cienia i ludzie bardzo by chcieli pobawić się z pociechami, ale tego się nie da tam zrobić, a to jest jedyny taki duży plac w mieście, który sprzyja temu, żeby dzieci tam się bawiły i rodzice mogliby z nimi przyjść. Mówienie, że ktoś robi za taką kwotę robi tylko dokumentację projektową to już jesteśmy zadowoleni, bo tego nie da się zrobić, bo nie wyrobimy się w kwocie, ale pomysł jest fajny. I Pan Burmistrz wraz ze swoimi służbami powinien taki pomysł zrealizować, bo jest fajny i społeczny, a nie mówić, że się nie da. Gdyby nie dyrektor MOSiR-u i radni to te projekty też nie byłyby ukończone. Im zależało, oni chcieli to zrobić i to zrobili. Podkreślił, że nie ma co zwać winy na innych, tylko uderzyć się we własną pierś.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zgodził się z tym, że trzeba uderzyć się w pierś, natomiast chciałby zwrócić uwagę, że jeżeli składa się projekt do budżetu obywatelskiego to dołącza się do tego kosztorysy. Najczęściej jest tak, że kosztorysy są ściągane ze stron internetowych producentów, tylko później ci producenci nie przystępują do przetargów. Zgłasza się ktoś inny i daje zupełnie inną cenę. Komisja weryfikacyjna, jeżeli ma dwie oferty, które są w tym budżecie, to przyjmuje, że zostało to zweryfikowane i sprawdzone. Przykro jest słuchać nieuzasadnionych obelg wychwalających jedno zadania, niewychwalających inne. Wystarczy sobie powiedzieć jedną przykrą rzecz, że wiele z projektów jest realizowanych w obszarze nadzoru konserwatora zabytków i ta nieszczęsna ławeczka – radny Żukowski sam wie ile jest przepychanek z konserwatorem, żeby dostać tą zgodę. Była taka propozycja bodaj dwa lata temu, żeby obszar nadzoru konserwatorskiego wyłączyć z budżetu obywatelskiego. Radni nie zgodzili się na tą zmianę i trzeba się liczyć z tym, że wszelkie zmiany, które mogą się wydarzyć muszą uzyskać zgodę konserwatora zabytków. MOSiR nie jest w nadzorze konserwatorskim i w związku z tym na niektóre rzeczy nie jest potrzebne nawet pozwolenie na budowę tylko można to robić na zgłoszenie. Wtedy jest zupełnie inna procedura. Oczywiście są problemy w jednym miejscu, w innym miejscu ich nie ma. Nie twierdzi, że wszystko jest zrobione tak jak być powinno, bo np. coś zostaje zaplanowane, a za chwilę pojawia się pandemia i nie ma trzech pracowników, którzy się tym zajmują i tego nie przeskoczmy. Znaleźć kogoś na zastępstwo ze specjalizacją nie jest łatwym zadaniem. Ogólnie znalezienie nowych pracowników jest kłopotliwą sytuacją.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki dodał, że przypominała mu się sytuacja związana z projektem dot. nawadniania boiska. Tam planowany koszt wykonania wynosił bodajże 25 tys. zł. Firma, która to kalkulowała zawiesiła swoją działalność i nie przystąpiła do wykonawstwa, niemniej inna firma była zainteresowana i poczyniono pewne kroki. Cena faktycznie wyszła prawie 3 razy wyższa, niemniej wszystkim zależało, żeby ten projekt zrealizować, bo był potrzebny. Dyrektor znalazł środki i ten projekt został zrealizowany. Do tej pory ten projekt się sprawdza i daje namiastkę XXI wieku na naszym stadionie przy rozgrywaniu meczów. Jego odczucia są takie, że znalezienie pieniędzy jest możliwe, kwestia tylko chęci.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk odnośnie swojego projektu przypominał, że trzy lata temu nie było pandemii. Odnosząc się do strefy konserwatorskiej zaproponował stworzenie mapy, gdzie można realizować zadania. Trzeba współpracować z ludźmi i chcieć, dążyć do tego, by te projekty były robione.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki odnośnie strefy nadzoru konserwatora zabytków zwrócił uwagę, że w innych miastach też są takie strefy. Przykładem jest Łomża i być może należałoby wymienić z nimi doświadczenia i dowiedzieć się jak oni to robią, że praktycznie wszystkie inwestycje z budżetu obywatelskiego są realizowane. Jego zdaniem problem też tkwi w tym, że z tego co mu wiadomo sprawy związane z wykonaniem budżetu obywatelskiego często spadają z pracownika do pracownika i trafiają do osób, które nigdy takimi rzeczami się nie zajmowali. Jest to dla nich novum, które dopiero muszą poznać i muszą się wdrożyć. Często rozmawiając z potencjalnymi wykonawcami nie do końca wiedzą o czym rozmawiają. To potwierdza przykład projektu radnego Grygoruka.

Członek Komisji Tomasz Sulima odnosząc się do fontanny, jako współinicjator razem z radną Iwoną Kołos potwierdził, że nie zna się na wszystkim, ale pamięta kwotę – Pan Burmistrz się pomylił, kwota wynosiła 249 tys. zł. Wtedy to naprawdę było realne do wykonania i uważa, że w tym przypadku spóźniliśmy się o rok. Fontanna pokazała jak bardzo inwestycje twarde są trudne do realizacji. Jeżeli wiemy, że inflacja wynosi 12% lub więcej, to do każdego kolejnego projektu inwestycyjnego należałoby zwiększyć pulę minimum o te 12%. Mówimy o nieudanych projektach, ale należy też zwrócić uwagę ile projektów udało się zrealizować. Dodał, że

od początku był zwolennikiem budżetu obywatelskiego – to jest takie miejsce i czas, gdzie część mieszkańców i radnych może faktycznie zrobić coś, co jest zauważone. Dzisiaj chyba wszyscy się zgodzą, że wszystkie projekty miękkie, które są realizowane bez problemu mają sens realizacji. Teraz pytanie, jeżeli budżet w takim kształcie ma być realizowany, to trzeba się zastanowić czy nie zwiększyć puli na projekty twarde. Jeżeli ten budżet się rozrasta, to też kosztem czegoś. Wszyscy wiemy, że budżet nie jest z gumy i pytanie jak byśmy chcieli go powiększyć. I jeśli go powiększymy to jaka jest pewność, że te projekty będą realizowane. Zgodził się, że są problemy z przetargami, ale nie będzie o to obwiniał Urzędu Miasta ani Burmistrza – cały rynek budowlany trochę zwariował, co wszyscy widzimy. W tym kształcie, bez powiększenia puli budżetu, nie widzi powodu abyśmy mieli dalej procedować w ten sposób, gdzie przegłosowane projekty są realizowane 2-3 lata i to z dużymi problemami. Jego zdaniem, bez zwiększenia limitów, część projektów inwestycyjnych nie ma sensu. Dzisiaj nikt nie da takiej pewności wykonawczej, że za kwotę zgłoszoną w projekcie można ten projekt zrobić i nie przewiduje, by to się miało zmienić w najbliższych latach. Podkreślił, że jest za realnym budżetem obywatelskim. W dzisiejszym kształcie to są projekty miękkie. Gdybyśmy chcieli kontynuować zadania inwestycyjne to trzeba urealnić budżet, oczywiście kosztem czegoś i jako rada miasta muszą wskazać z czego rezygnujemy na rzecz budżetu obywatelskiego.

Członek Komisji Stanisław Charyton odnosząc się do tematu projektu budowy fontanny przypomniał, że w pobliskim parku naprzeciwko budynku ul. Kopernika 3 była swego czasu fontanna. Stwierdził, że rozmawiał z fachowcami, którzy to pamiętają i dowiedział się od nich, że tam jest uzbrojenie. Wystarczyłoby zmienić lokalizację projektu i ta fontanna mogła powstać. Druga sprawa jest taka, że trzeba sobie uczciwie powiedzieć, że pieniądze z budżetu obywatelskiego są zamrożone, a pieniądź powinien być w ruchu. Pieniądź, który pracuje daje nowy pieniądź. Zdania odnośnie budżetu obywatelskiego są również podzielone wśród mieszkańców – np. mieszkańcy ul. Wierzbowej zamiast fontanny woliliby wyjechać ze swoich posesji i przejechać się na swojej ulicy.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk odnosząc się do propozycji radnego Sulimy – trzeba przede wszystkim zastanowić się nad formą tego wszystkiego, nie trzeba zwiększać puli środków. Jest w stałym kontakcie z firmą, która robiła wycenę projektu. Zwykły obywatel nawet nie wie, że do tego projektu musi doliczyć koszty projektanta. Wygrywa firma „Niezapominajka” z Gdańska i kobieta z tej firmy 5 miesięcy nie odbiera telefonu, natomiast firma, z którą się kontaktuje realizuje projekty w całej Polsce, a nawet w całej Europie na zasadzie powierzenia. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Charytona zauważył, że te zamrożone pieniądze czasem znikają. Pieniądź z jego projektu zostały przeniesione na co innego, a teraz ma to być robione z pieniędzy covidowych.

Członek Komisji Emil Falkowski zauważył, że Burmistrz powiedział, że budżet obywatelski nie jest opisany w aktach prawnych, a przynajmniej tak to zrozumiał, czyli można powiedzieć, że trochę improwizujemy. Przychodząc do Rady Miasta myślał, że to inaczej funkcjonuje, ale rzeczywistość jest inna. Przypomniał, że już rok temu zgłaszał, że jako radni nie powinni składać wniosków do budżetu obywatelskiego, bo radni w czasie sesji Rady Miasta mają prawo uchwalać budżet i składać tam swoje pomysły, ale to jest niewykonalne. Gdyby miał fajny pomysł, radni to by poparli, ale musi znaleźć finansowanie i tak dalej, a współpracy dalej nie ma, żeby coś zrobić. Podkreślił, że dalej będzie za tym, żeby radni, dyrektorzy szkół, kierownicy jednostek nie składali wniosków, tylko obywatele, którzy nie mają na to wpływu. Wtedy to obywatele mogą decydować co ma powstać w mieście. Odnosząc się do propozycji zwiększenia puli budżetu obywatelskiego – zwiększając pulę np. z 500 tys. do 750 tys. doprowadzi tylko do tego, że ludzie będą składać projekty do 750 tys. zł i dalej to będzie to samo i dalej będziemy stać w tym samym miejscu z nierozwiązanym problemem, a my musimy się pochylić nad tym jak ten problem rozwiązać, żeby wszyscy byli zadowoleni.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki odnosząc się do wypowiedzi radnego Falkowskiego zwrócił uwagę, że często propozycje składane do budżetu obywatelskiego są tymi, które nie są uwzględniane w budżecie miasta. Budżet obywatelski jest jedyną szansą, aby „przemycić” te projekty do budżetu miasta. Jak wszyscy dobrze wiemy współpraca z Burmistrzem bardzo się popsuta, pomysły radnych są nierealizowane albo w ogóle nieuwzględniane. Jeżeli coś się pojawia, to po bardzo długim czasie. Wydaje mu się, że mówienie, że radni nie powinni zgłaszać się do budżetu obywatelskiego nie jest właściwe. Mieszkańcy podsuwają pomysły radnym, bo sami nie mają czasu tym się zająć, dzwonić po firmach i ustalać ceny.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji w przedmiotowym temacie **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** poinformował, że Komisja musi poddać pod głosowanie czy opowiada się za, czy przeciwko kontynuacji budżetu obywatelskiego.

Głosowano wniosek w sprawie:

Czy Komisja opowiada się za, czy przeciwko kontynuacji budżetu obywatelskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Paweł Bierżyn, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Stanisław Charyton, Piotr Ostaszewski

NIEOBECNI (1)

Maria Grabowska

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja opowiedziała się za kontynuacją budżetu obywatelskiego. Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie

Do pkt. 4

Przyjęcie Protokołu Nr 38/22 z posiedzenia Komisji w dniu 21 kwietnia 2022 r.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Zwrócił się z pytaniem czy ktoś ma pytania lub uwagi do projektu protokołu?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie i poddał pod głosowanie projekt protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr 38/22 z posiedzenia Komisji w dniu 21 kwietnia 2022 r..

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Paweł Bierzyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski
NIEOBECNI (1)
Maria Grabowska

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że protokół został przyjęty.

Do pkt. 5

Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Poinformował zebranych, że dostał informację, że Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego jest dostępny online. Wyraził nadzieję, że na sesji prezesowie spółek będą na miejscu, a nie online.

Prezes PK Sp. z o.o. – Piotr Selwesiuk stwierdził, że chciałby poinformować radnych o sytuacji finansowej, która być może się wydarzy w przyszłości. W złożonych materiałach zwrócił uwagę na możliwość utraty płynności finansowej przez spółkę. Powodem tej sytuacji jest skokowy wzrost cen. Poprosił radnych, aby zwrócili uwagę na sprawozdanie sprzed roku. W zakończeniu wskazał wtedy zagrożenie w postaci skokowego wzrostu cen energii. Osobiście nie ma satysfakcji z tego, że to przewidział, aczkolwiek mamy taką sytuację, a nie inną. Następnie przedstawił radnym skrótową treść wstępu i zakończenia do sprawozdania. Dodał, że chciałby aby radni mieli świadomość w jakim otoczeniu biznesowym zaczynamy funkcjonować.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję i poinformował, że Komisja zapoznała się z przedmiotową informacją.

Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.

Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim za 2021 rok.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że nas wszystkich martwią ceny węgla i wszystkich innych paliw. Zwrócił się z pytaniem co MPEC planuje w celu złagodzenia skokowego wzrostu dla odbiorców? Jakie są zapasy w tej chwili na przyszłoroczny sezon grzewczy surowca opałowego i certyfikatów do emisji CO₂? Czy jakieś działania zostały poczynione?

Prezes MPEC S.A. Jerzy Krassowski odpowiadając na pytania radnego Tomasza Hryniewickiego stwierdził, że wszyscy wiemy jaka jest sytuacja na rynku paliw. Mimo wysokich cen są trudności w ogóle z pozyskaniem opału na przyszły sezon. Na dzień dzisiejszy zapasy paliw starczą na pracę do połowy września. Termin na składanie ofert w przetargu był do 10 maja. Wpłynęła tylko jedna oferta podlegająca odrzuceniu z ceną 1930 zł za tonę mialu węglowego. Obecnie są prowadzone negocjacje ze spółką PGE Paliwa i cena opału w tej spółce jest na poziomie ok. 1600 zł za tonę. Niestety nie ma wyjścia i trzeba kupować opał za taką cenę. Jeżeli chodzi o uprawnienia do emisji cena w ostatnich dniach nieco spada, obecnie jest na poziomie 79 EUA za jedno uprawnienie. Niemniej uważa, że tak czy inaczej przy cenie poniżej 80 EUA należy kupować. W tej chwili są zlecenia złożone na niższym poziomie 56, czyli na poziomie dołka ze spadku w marcu. Wydawało się, że cena będzie się utrzymywać na poziomie 60 EUA za tonę. Być może cena wróci do tego poziomu, niemniej jednak przy obecnym poziomie przynajmniej częściowe zakupy powinny być dokonywane i będzie to czynił. W tej chwili MPEC posiada 2358 uprawnień EUA. Do umorzenia za rok 2022 r. przewidywane potrzeby są na poziomie ok. 18-19 tys.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zwrócił się z pytaniem czy obecnie stać spółkę na zakup opału i uprawnień, żeby dalej funkcjonować?

Prezes MPEC S.A. Jerzy Krassowski odpowiedział, że gdyby miał dokonać całościowego zakupu to nie miałby takich zasobów pieniężnych. Także [nieczytelne] o kredyt obrotowy, żeby utrzymać płynność finansową.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.

Sprawozdanie z realizacji Rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2021.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zapytał czy wniosek nie powinien być opiniowany przez komisję nagród?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że komisja opiniuje tylko osoby zgłoszone do tytułu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”. „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski” jest wyłącznie kompetencją Rady Miasta.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”..

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Maria Grabowska

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Tomasz Hryniewicki, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Maria Grabowska

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Tomasz Hryniewicki, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Maria Grabowska

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski..

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (7)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Krzysztof Grodzki, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

NIEOBECNI (1)

Maria Grabowska

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Do pkt. 6

Informacja na temat postępów prac przy realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski.” (informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zwrócił się z pytaniem czy wpłynęły jakieś roszczenia finansowe od wykonawcy tego projektu, tj. od Inżynierii Lądowej?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że nic nie wpłynęło.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poprosił o informację jak przedstawia się sytuacja ul. Bohaterów Września? Jeśli udało się uporządkować sytuację, to czy będzie przetarg w tym roku? Jakie szacuje się kwoty i różnice między tym co Miasto musiałoby zapłacić wtedy, a co wyjdzie z przetargu?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że sytuacja własnościowa jest wyjaśniona. Urząd Miasta zwrócił się do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jako tego, który daje pieniądze, z pytaniami m. in. dotyczącymi wydłużenia terminu realizacji. Jak będzie odpowiedź wtedy będzie można ogłosić przetarg. Na dzień dzisiejszy zadanie powinno się skończyć w tym roku, natomiast wszyscy wiemy, że to jest bardzo mało prawdopodobne.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podziękował wszystkim uczestniczącym za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządził:

Piotr Wawulski

**Przewodniczący Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego,
oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego**

Piotr Wawulski